

Stanisława Perzanowska

W wieku 83 lat zmarła w Warszawie jedna z najpopularniejszych aktorek polskich, powszechnie ceniona i lubiana pani Matysiakowa — Stanisława Perzanowska.

Swą karierę artystyczną rozpoczęła w zespole „Reduty”, do której zaangażowała ją w roku 1918 Juliusz Osterwa. Dobra to była szkoła. Wyniosła z niej Perzanowska dbałość o prawdę wyrazu i piękno polskiego słowa. Pozostała tej szkole wierna przez całe życie.

Współpracowała z dwoma największymi ludźmi teatru polskiego okresu międzywojennego: z Osterwą i z Jaraczem. Od roku 1930 była głównym reżyserem i wybitną aktorką teatru „Ateneum”. Jej współpraca z Jaraczem przyniosła wiele świetnych premier, pełnych prawdy społecznej i obyczajowej. Była jako reżyser zwolenniczką teatru aktora i teatru słowa, dawała też aktorom pełne pole do popisu.

Po wojnie osiągnęła pełnię swych możliwości jako aktorka. Stworzyła cykl charakterystycznych postaci w sztukach klasyki rosyjskiej. Na scenie Teatru Narodowego i Współczesnego zagrała Ulitę w „Lesie” Ostrowskiego i Manię w jego „Pamiętniku szubrawcy”, Ksenię w „Jegorze Bułyczowie” Gorkiego i rolę tytułową w jego „Wassie Zeleznowej”. Z repertuaru pol-

skiego pamiętamy ją w „Karykaturach” J. A. Kisielewskiego i w „Pastorałce”, do której powróciła w Teatrze Współczesnym. Ostatnią jej rolą w Teatrze Współczesnym była Matka w „Dwóch teatrach” Szaniawskiego.

Nieobcy był jej także wspólny repertuar światowy. Grała Julię Gibbs w „Naszym mieście” Thorntona Wildera, grała w „Historii